

Protokół nr 21/II/2021

posiedzenia Komisji Sportu i Rekreacji
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 8 lutego 2021 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 12 radnych
obecnych - 11 radnych
nieobecnych - 1 radny tj. p. Rafał Reszpondek

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu nr **20/II/2021** posiedzenia Komisji.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2021 rok – **druk nr 26/2021**.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara powitała obecnych **on-line** radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Następnie **Przewodnicząca** poinformowała, że niniejszy porządek został poszerzony **Anekssem nr 1**.

1. Propozycje zmian w zasadach Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego.

Proponowany porządek po zmianach:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu **nr 20/II/2021** posiedzenia Komisji.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2021 rok – **druk nr 26/2021**.
4. Propozycje zmian w zasadach Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Ad pkt 1 - Przyjęcie porządku posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara przedstawiła proponowany porządek posiedzenia po zmianach.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie porządek obrad po zmianach.

Komisja w głosowaniu przy **9** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała porządek obrad.

Ad pkt 2 – Przyjęcie protokołu nr 20/II/2021 posiedzenia Komisji.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji poddała przyjęcie protokołu pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy **9** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała protokół.

Ad pkt 3 - Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2021 rok – druk nr 26/2021.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak omówiła projekt uchwały wraz uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.


Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu przy 9 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 4 - Propozycje zmian w zasadach Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego.

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio wyjaśniła, że Rada Miejska wprowadziła w uchwale Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego zmiany dotyczące ogólnodostępności, precyzujące że każdy projekt w budżecie obywatelskim musi być ogólnodostępny dla mieszkańców miasta, chyba że dotyczy to projektów dla osób z niepełnosprawnością i wtedy projekt ma być dostępny dla tych osób. Podczas oceny wniosków oraz weryfikacji przez wydziały UMŁ pojawiały się problemy z ich oceną pod kątem definicji ogólnodostępności. Z przeprowadzonej po kolejnej edycji budżetu ewaluacji wynikało, iż w opinii mieszkańców konieczne jest doprecyzowanie definicji ogólnodostępności. W większości większych miast w Polsce definicja ta została doprecyzowana. Dlatego też, wzorując się na innych samorządach oraz po przeprowadzonych konsultacjach zaproponowano doprecyzowanie tych zapisów. Zostały one zawarte w czterech punktach, które dotyczą zarówno infrastruktury, jak i działań miękkich – np. zajęć tanecznych, zajęć z unihokeja, na które nabór musi być ogólnodostępny, dla wszystkich, a nie np. dla dzieci z klubów sportowych, czy tanecznych. Propozycja doprecyzowania pojęcia ogólnodostępności zostanie poddana w przyszłym tygodniu konsultacjom społecznym, które pozwolą ocenić, czy proponowana zmiana będzie odpowiadała mieszkańcom.

Biuro Aktywności Miejskiej p. Przemysław Górski przedstawił fragment prezentacji dotyczącej definicji dostępności, zamieszczony poniżej.



Uchwała – proponowane zmiany



§ 1. Ilekroć w uchwale jest mowa o:

5) ogólnodostępności projektu – należy przez to rozumieć obowiązek zapewnienia dostępu do efektów realizacji projektu z Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego każdemu mieszkańcowi i mieszkance Łodzi będących w grupie interesariuszy projektu:

§ 2. 1. W ramach ŁBO realizowane są wyłącznie projekty, których przedmiot mieści się w katalogu zadań własnych gminy i które wybrane zostały według § 12 i § 13.

2. W ramach ŁBO nie mogą być realizowane projekty:

2) które nie spełniają kryterium ogólnodostępności, o ile nie są to projektami, których celem jest poprawa dostępności do danego podmiotu/przestrzeni osobom z niepełnosprawnościami;





1. W przypadku projektów inwestycyjnych, zakładających budowę, przebudowę, rozbudowę lub remont infrastruktury, efekty realizacji projektu powinny być dostępne dla wszystkich zainteresowanych mieszkańców przez co najmniej 40 godzin w tygodniu (w przedziale 6:00-22:00). Przez dostępność rozumie się dostęp do efektów projektu w sposób nieodpłatny, nie związany z wynajmem/uzyczeniem organizacjom pozarządowym, podmiotom gospodarczym lub klubom sportowym;

2. W przypadku projektów nieinwestycyjnych, takich jak organizacja wydarzeń, zajęć, kursów, szkoleń i innych, efekty ich realizacji, muszą być dostępne dla wszystkich zainteresowanych mieszkańców Łodzi w grupie docelowej projektu (np. młodzież, seniorzy). W przypadku ograniczonej liczby miejsc i uczestników projektu, konieczne jest prowadzenie otwartego naboru wśród wszystkich mieszkańców i mieszkanek, przy wykorzystaniu dostępnych kanałów komunikacji;

3. W przypadku zakupu wyposażenia, efekty projektu powinny być dostępne zgodnie ze swoim przeznaczeniem dla wszystkich mieszkańców i mieszkanek Łodzi w godzinach pracy podmiotu;

4. W przypadku realizacji projektów na terenach zarządzanych przez jednostki miejskie – efekty realizacji projektów nie mogą służyć jedynie pracownikom oraz osobom korzystającym z oferty danej jednostki w ramach jej podstawowych zadań statutowych.



Dodał, że ogólnodostępność jest kategorią efemeryczną i trudno jest jednoznacznie powiedzieć, co jest ogólnodostępne, co ogólnodostępne nie jest. Dlatego zasugerowano ww. cztery punkty, które stanowią jej doszczegółowienie. Przypomniał, że budżet obywatelski jest projektem, zadaniem i procedurą przede wszystkim dla mieszkańców i mieszkanek miasta. Powyższe zapisy w jakiś sposób wyznaczają te ramy, natomiast głównym kryterium, które pozwala na ocenę możliwości ogólnodostępności projektów b.o., to prowadzone w ramach analizy dyskusje z komórkami merytorycznymi, Komisją Budżetu Obywatelskiego – głównym kryterium pozostaje zdrowy rozsądek. Ponieważ ogólnodostępności w pełni, ostro i uniwersalnie określić się nie da. Następnie wyjaśnił, że ww. zapisy pozwalają na realizację w ramach instytucji takich jak np. szkoły, różnych projektów związanych również ze sportem, jednak wymuszają dostępność inwestycji sportowych realizowanych przy szkołach, także dla mieszkańców i mieszkanek na poziomie danego osiedla, czy na poziomie Miasta. Ta dostępność oznacza, że każdy mieszkaniec i mieszkanka będzie mógł wejść i korzystać. Budżet obywatelski wtedy działa skutecznie, kiedy realizuje potrzeby mieszkańców i mieszkanek. Jeżeli te potrzeby nie są realizowane przez projekty, które trafiają do budżetu obywatelskiego, mamy pewien problem i musimy budżet obywatelski zmienić i dostosować

do rzeczywistości społecznej. Projekty budżetu obywatelskiego realizowane przy szkołach są bardzo ważne, czy to dla społeczności lokalnych, czy szkolnych. Dlatego celem zmian, które Biuro rozpoczyna w tym roku jest ich pilotażowe przetestowanie w tym roku, a w przyszłym roku wprowadzenie zmian w budżecie obywatelskim. Celem jest też uzyskanie konsensusu pomiędzy tymi instytucjami, które mają swoje publiczności (np. szkoły) mają swoich odbiorców, a tymi społecznościami nierozwiniętymi, których rozwój jest celem i działaniem dla Biura Aktywności Miejskiej - czyli dużą społecznością miasta Łodzi, jak i społecznościami poszczególnych osiedli. W tej chwili chcielibyśmy ograniczyć możliwość negocjacji sensu pojęcia ogólnodostępności na poziomie uchwały, natomiast w kolejnych propozycjach Biura, kolejnych procesach ewaluacji i konsultacji rozmawiać o tym, w jaki sposób znaleźć metodę tworzenia takich projektów, które będą służyły zarówno tym jednostkom miejskim, komórkom merytorycznym, czy jednostkom organizacyjnym, które potrzebują poprawić infrastrukturę, jak i mieszkańcom i mieszkankom, którzy są właściwymi osobami – autorami i autorkami projektów do budżetu obywatelskiego.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara wyjaśniła, że jej obawy są następujące:

- infrastruktura, którą zarządza MOSiR

- poprzednia edycja pozostawiała możliwość realizacji projektów, kiedy ogólnodostępność nie była konkretnie zdefiniowana, jako co najmniej 40 godz. w tygodniu, nieodpłatnie
- teraz cała infrastruktura MOSiR, która nie będzie darmowa, choć za niewielką opłatą jest ogólnodostępna – dotyczące jej projekty nie będą mogły być zgłaszane

- infrastruktura sportowa tj. boiska

- kończy się projekt „Orlik 2012”, boiska są w tragicznym stanie
- obecnie korzystają z boisk podmioty komercyjne, a pozyskane środki finansowe są potrzebne by dbać o tę infrastrukturę, prowadzić bieżące prace służące utrzymaniu tych boisk
- będą mogły być zgłaszane projekty dotyczące budowy nowego boiska, a projekty dotyczące remontu istniejących boisk już nie
- miasta nie stać, aby teraz, wraz z zakończeniem projektu „Orlik 2012” wyremontować te 40 boisk, a to skazuje mieszkańców na korzystanie z infrastruktury w takim stanie, w jakim jest

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio wyjaśniła, że boiska mogą być remontowane w ramach budżetu obywatelskiego – nic się w tym zakresie nie zmieniło, jedynie boiska te muszą być dostępne dla mieszkańców, pozostawać otwarte. Odpłatne zajęcia również mogą być organizowane. Problem mógłby pojawić się z projektem dotyczącym budowy nowego boiska, ponieważ maksymalny koszt projektu to 2 mln zł. Jednocześnie budżet obywatelski dotyczy projektów jednorocznych. Jeśli chodzi o odpłatność, to już w poprzednim roku nie było możliwości składania całkowicie odpłatnych projektów. Podkreśliła, że budżet obywatelski stanowi wyjątkową formę konsultacji społecznych, który toczy się wg. własnych zasad i dotyczy 0,5% budżetu miasta. Realizacja budżetu obywatelskiego od niedawna stanowi ustawowy obowiązek gminy. Obecnie jedynie pozostaje rozwiązać wątpliwości, które powstały w ubiegłym roku (dotyczące ogólnodostępności). Mieszkańcy zgłaszali, że w przypadku dwóch bardzo podobnych zadań, jedno z nich było zaakceptowane, drugie nie. Odbierane było to, jako bardzo niesprawiedliwe. Dlatego poszukujemy rozwiązań dla takich sytuacji, które pojawiają się w całej Polsce. Podkreśliła, że wciąż aktualna jest możliwość np. remontów boisk „Orlik”, jeśli są one dostępne dla mieszkańców – jeżeli będzie to zgodne z pozostałymi zasadami budżetu obywatelskiego.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara odpowiedziała, że jeśli szkoły korzystają z tych boisk od 8-16 i później trudno jest wygospodarować 40 godz. nieodpłatnego użytkowania, jeśli toczą się tam nieuregulowane inne zajęcia, a tak naprawdę powinna być tam pobierana jakaś opłata umożliwiająca zebranie środków na remont.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski odnosząc się do odpłatnego korzystania z tych boisk przypomniał, że kiedy realizowany był ten rządowy projekt „Orlik 2012”, to z góry zakładał on ogólnodostępność i brak możliwości pozyskiwania przychodów z tego tytułu. W związku z tym jest to wieloletnia już zaszczość i zmiany w budżecie obywatelskim nie wychodzą poza wcześniej już obowiązujące normy. Zapytał, czy należy to rozumieć tak, iż miękkie projekty nie będą miały racji bytu, jeśli będą kierowane jedynie do uczniów np. klasa informatyczna, czy projekt ekologiczny realizowany przez uczniów danej szkoły. Nie będą mogły z budżetu obywatelskiego korzystać szpitale, jako że kryterium nie jest spełnione – trafiają tam ludzie chorzy i nikt nie chciałby takiego kryterium spełniać. Zarówno projekty miękkie polegające na badaniach przesiewowych, jak i projekty inwestycyjne polegające na zakupie respiratorów, nie mogłyby być brane pod uwagę, gdyż kierowane są jedynie do osób przebywających w szpitalu. Czy dobrze rozumie, iż do tego zmierzają proponowane zapisy? Jednocześnie znając kreatywność niektórych działaczy – sportowych, czy społecznych, może zdarzyć się że pojawi się projekt polegający na nauce tańca dla 40 osób i zanim mieszkańcy dowiedzą się, że takie zajęcia są organizowane – to członkowie danego stowarzyszenia będą umieszczeni na liście, a pozostali zgłaszający się otrzymają informacje o braku miejsc. Czy Biuro Aktywności Miejskiej nie obawia się takich działań „odwetowych”?

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio odpowiedziała, że jeśli chodzi o inwestycje w szkołach – remont sali, czy zakupy dla przedszkola, dla szpitala – takie projekty już w poprzedniej edycji nie były akceptowane. Jeśli chodzi o przykład tańca, czy innych zajęć warsztatowych, sportowych – tu nic się nie zmienia. Oczekuje się i wymusza na wnioskodawcy otwartej i transparentnej procedury rekrutacji.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara odpowiedziała, że czym innym jest wyeliminowanie, poprzez pojęcie ogólnodostępności, remontu kuchni w szkole, a czym innym jest utrudnienie remontu infrastruktury sportowej, z której korzystają również mieszkańcy, nie tylko szkoły.

Radny p. Krzysztof Makowski zapytał, co spowodowało chęć wprowadzenia proponowanych zmian, co kierowało Biurem Aktywności Miejskiej w tym zakresie.

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio odpowiedziała, że po wprowadzeniu do budżetu obywatelskiego pojęcia ogólnodostępności, gdy nie było ono doprecyzowane, pojawiały się uwagi, iż projekty są różnie oceniane. Taka ocena pojawiła się też w przeprowadzonej ewaluacji po kolejnej edycji.

Radny p. Krzysztof Makowski zapytał, jak będzie to egzekwowane.

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio odpowiedziała, że poprzez weryfikację projektu na etapie jego składania. Następnie, poprzez wizytowanie projektów podczas ich realizacji.

Radny p. Krzysztof Makowski zapytał o powód tworzenia zmian niemożliwych do wyegzekwowania i sprawdzenia. Poprzez wprowadzenie proponowanych zmian nie da się zapewnić ogólnodostępności wszystkich projektów.

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio odpowiedziała, że nie, ale jest w stanie zapewnić weryfikację projektów na etapie składania projektów.

Radny p. Krzysztof Makowski zapytał o kontrole projektów po ich realizacji.

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio odpowiedziała, że poszczególne inwestycje prowadzi wydziały i jednostki Miasta, które mają obowiązek raportować realizację projektów.

Radny p. Krzysztof Makowski odpowiedział, że rozumie to tak, iż partycypacja Biura polega na prowadzeniu analiz oraz wyrażaniu akceptacji. Następnie Biura nie interesuje, co dalej dzieje się z projektami.

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio odpowiedziała, że partycypacja Biura polega na wypracowywaniu dobrych wzorców. Zapewnienia mieszkańcom, iż projekty im proponowane w głosowaniu były dla nich korzystne i by mieszkańcy mogli świadomie oddać swój głos na takie projekty.

Radny p. Krzysztof Makowski odpowiedział, że może pokazać zdjęcia dobrych wzorców – jak zostały zmarnowane publiczne pieniądze przekazane na inwestycje w ramach budżetu obywatelskiego, jak wyglądają obecnie te inwestycje.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara zapytała, ile osób uczestniczyło w ewaluacji budżetu obywatelskiego.

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio odpowiedziała, że kilkadziesiąt osób brało udział w samej ewaluacji ale projektów, co do których były wątpliwości było kilkaset.

Radny p. Tomasz Kacprzak powiedział, że popiera realizację z budżetu obywatelskiego zadań ogólnodostępnych, a nie kierowanych do zamkniętej grupy odbiorców. Zapytał, co się zmieniło, bo odrzucane były projekty związane z infrastrukturą sportową, jako niezasadne. Zapytał też o egzekucję wprowadzonych przepisów.

Biuro Aktywności Miejskiej p. Przemysław Górski odpowiedział, że Biuro Aktywności Miejskiej, jak analogiczne Biura bądź wydziały w Łodzi, czy w Polsce mają pewne narzędzia egzekucji. Sama egzekucja efektów i otwartości dostępności tych efektów dla poszczególnych grup, czy interesariuszy leży w gestii wydziałów będących realizatorami poszczególnych projektów, ale także poprzez stronę społeczną. Mieszkańcy dowiadując się o wprowadzonej klauzuli, która daje im konkretne możliwości korzystania 40 godz. w tygodniu – zapisany czas daje łącznie w tygodniu 112 godz. W tych 112 godz. w tygodniu mieści się 40 do 60 godz. działania danej instytucji miejskiej, bądź jednostki organizacyjnej, więc „wyrobienie” kolejnych 40 godz. ogólnodostępnych dla mieszkańców nie powinno być problemem. Natomiast mieszkańcy, którzy nie mogą skorzystać z infrastruktury, która jest ogólnodostępna dla nich, zgłaszają te projekty do urzędu, czy swoich reprezentantów, czyli do radnych miejskich.

Radny p. Tomasz Kacprzak wyraził opinię, że ewolucja budżetu obywatelskiego idzie w bardzo złą stronę. Kiedyś to mieszkańcy decydowali, co chcą aby zostało zrobione. Dziś urzędnicy uważają, że będą tworzyć takie listy i oceniać projekty, czy jest na nie zapotrzebowanie społeczne, czy nie – co wypacza całkowicie idee budżetu obywatelskiego. Stwierdził, że urzędnik nie jest w stanie na etapie weryfikacji wniosku ocenić, czy dana instytucja jest w stanie zapewnić 40 godz., czy nie. To można zrobić post factum i do tego trzeba mieć narzędzia i do tego jest egzekucja. Urzędnicy nie powinni oceniać zasadności wniosków, taka jest uczciwość w umowie społecznej. Oczywiście można też, patrząc na ustawę o finansach publicznych, wykluczyć większość zadań, bo są one niecelowe. Należy się zdecydować w którą stronę iść, bo jeśli mieszkańcy mają prawo głosu, to oni powinni decydować, czy chcą boisk, bibliotek, czy respiratorów, czy garnków w szkołach – a Miasto nie jest w stanie tych garnków zapewnić. Zostawmy więc to mieszkańcom i rozbudowujmy tak bardzo regulaminu budżetu obywatelskiego, bo za chwile ludzie przestaną chcieć głosować w budżecie obywatelskim.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara zwróciła się z prośbą o informację ze strony MOSiR, a następnie Wydziału Edukacji UMŁ.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji p. Iwona Safjanowska odniosła się do stwierdzenia, że projekty z budżetu obywatelskiego mają być prospołeczne i powiedziała, że pobieranie minimalnych opłat od mieszkańców Łodzi nie oznacza aspołeczności projektu – wręcz przeciwnie. Podkreśliła, że wiele jeśli nie większość projektów z budżetu obywatelskiego jest bezpłatna i dalej zapewne taka pozostanie. Przykładem są ścieżki pieszo-rowerowe, ścieżki dla rolkarzy, nowoczesne siłownie. Wszystko to stanowi elementy mniejszej architektury, których się nie sfiskalizuje i nie będzie się pobierać opłat. Dysonans polega na tym, że mogły się pojawić duże nieścisłości, jeśli chodzi o sprawy które są sfiskalizowane – bilety wstępu, biletoopłaty. Przykład: zakupione 3 kajaki z budżetu MOSiR i 3 kajaki z budżetu obywatelskiego – jedni mieszkańcy zapłacą, inni będą czekali, bo chcieliby skorzystać za darmo. To może niepotrzebnie doprowadzić do pewnych dysonansów. Podobnie będzie z wypożyczaniem łyżew. Łyżwy zakupione z budżetu obywatelskiego mają być wypożyczane nieodpłatnie? Jeśli chodzi o 40 godz. nieodpłatnej działalności, to organizacyjnie nie będzie stanowiło problemu dla MOSiR (jak wcześniej mówił p. P. Górski) ale średnio 40 projektowanych godzin, to jest 4 dni w tygodniu, bez pobierania jakichkolwiek dochodów. MOSiR jednak przysparza Miastu dochodów i z nich biorą się środki na kolejne inicjatywy budżetu obywatelskiego. Dalej nawiązała do wypowiedzi, sprzed paru dni, dyrektora MOSiR p. Ł. Kucharskiego o projekcie „Sportowa Polska”, w którym to projekcie jednoznacznie zdefiniowano pojęcia ogólnodostępności – wg. którego nie wyklucza ono pobierania opłat za użytkowanie, w umiarkowanej wysokości, a jak wiemy opłaty wnoszone do MOSiR przez mieszkańców są w umiarkowanej wysokości. Ponadto, odnosząc się do pierwszego punktu dotyczącego ogólnodostępności, że nie jest to związane z wynajmem powierzchni klubom sportowym – czyli jeśli z b.o wyremontujemy w hali sportowej parkiet, to mieszkańców będziemy wpuszczać bezpłatnie, a kluby będą płaciły z tytułu wynajmu – ale członkowie klubu powiedzą, że są mieszkańcami i też będą chcieli korzystać bezpłatnie. Z dobrego pomysłu ogólnodostępności wynikają zagrożenia.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka odnosząc się do pojęcia ogólnodostępności wyjaśniła, że szkoły co do zasady są ogólnodostępne. Każdy uczeń jest mieszkańcem, a ta zasada dotyczy konkretnych społeczności, a szkolne społeczności mogą dotyczyć nawet 1200 uczniów. Być może w tym obszarze ogólnodostępność byłaby

spełniona, natomiast ogólnodostępność w zakresie 40 godz., z uwagi na zadania realizowane przez placówki oświatowe, może być niemożliwa do zrealizowania.

Zapytała, czy remont boiska szkolnego np. w zakresie oświetlenia miałby być wykorzystywany na zasadach ogólnodostępności, czyli otwarty dla wszystkich z pominięciem zajęć szkolnych? Tu pojawiają się wątpliwości. Dotychczas mieszkańcy składali wnioski dzielnicowe w zakresie placówek edukacyjnych. W tej chwili szkoły, mieszkańcy składają wnioski tylko na środki ogólnomiejskie, i to bardzo zawęziło możliwości działania.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powiedział, że od I edycji budżetu obywatelskiego uważał, uważa i będzie uważał, że budżet ten nie może być uzupełnieniem niedoborów środków w innych obszarach funkcjonowania miasta, bo dotyczy tego samego budżetu. Gdyby miał zdecydować, czy przekazać 1 mln zł w ramach b.o na budowę boiska, to walałby przekazać te środki do MOSiR. Dlatego, że MOSiR może wprowadzić odpłatność za korzystanie z boiska i w ten sposób na zainwestowanym pieniądzu publicznym zarabiać również pieniądź publiczny. Poza tym, przypomniał, że obowiązuje zarządzenie Prezydenta Miasta Łodzi o zasadach wynajmu obiektów w różnych instytucjach, w różnych miejscach i np. dyrektor szkoły nie może zgodnie z tym zarządzeniem swobodnie dysponować swoim majątkiem. Dotyczy to również MOSiR i innych podmiotów miejskich. Podsumowując, uważa, że b.o – jeżeli ma spełniać swój charakter ideowy, to nie powinien stanowić „łatania dziur” w innych obszarach funkcjonowania Miasta – w oświacie, sporcie, służbie zdrowia. Musi być przeznaczony na inicjatywy stricte obywatelskie. Najlepiej byłoby, gdyby wszystkie wnioski obywatelskie dotyczyły zadań miękkich. Jeżeli ten projekt uchwały będzie doprecyzowany, będzie rozwiewał wątpliwości, jakie pojawiły się w dzisiejszej dyskusji, to taki projekt zyska jego poparcie. Natomiast, jeśli nadal będzie proteżą dla „łatania dziur” w innych obszarach, to spotka się z rezerwą ze strony radnego.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara odpowiedziała, że w jej opinii w taki sam sposób można by potraktować wszystkie projekty dotyczące infrastruktury transportowej, chodników itd.

Radny p. Damian Raczkowski powiedział, że kiedy radni mówią, że szkoła nie ma garnków, a mieszkańcy winni to zgłaszać w budżecie obywatelskim, to sami siebie ośmieszają – swoją decyzyjność, swój wpływ na rzeczywistość w mieście. Oczywiście jest, że mieszkańcy nie powinni od radnych otrzymywać sygnału, że wyposażenie kuchni zależy od budżetu obywatelskiego – bo to wstyd dla funkcji radnego. Poparł też, co powiedział przedmówca, o uzupełnianiu budżetu przez instytucje poprzez zgłaszanie wniosków do budżetu obywatelskiego, niestety często przez osoby pracujące w danych instytucjach, wcale się z tym nie kryjąc. Co daje zapis o ogólnodostępności? Ten zapis wprowadzony rok temu pozwolił na odrzucenie ponad kilkudziesięciu wniosków, które nic z ogólnodostępnością nie miały wspólnego i Komisja jednogłośnie, bezdyskusyjnie je odrzucała. W ten sposób można było dopuścić do budżetu obywatelskiego zadania i projekty, które były stricte obywatelskie i dostępne dla większości, bądź dla wszystkich. Wprowadzony zapis wynikał z tego, że podczas konsultacji społecznych ustalono, iż ta ogólnodostępność będzie stopniowo zawężana. Jednocześnie propozycja Biura Aktywności Miejskiej w tym zakresie jest standardem we wszystkich miastach, nie tylko wojewódzkich. Dopiero w ubiegłym roku Łódź „dogoniła” w tym zakresie takie miasta, jak Radom, Kalisz itd., które mają budżet obywatelski nie dlatego, że muszą, bo nie można zrezygnować z budżetu obywatelskiego, bo do budżetu obywatelskiego zobowiązuje ustawa. Zapisy wprowadzone rok temu spowodowały, iż na spotkaniach z mieszkańcami, które w ubiegłych latach kończyły się pretensjami do UMŁ, że b.o jest nierówny, że nie mają szans zwykłe projekty mieszkańców,

małe projekty typu nasadzenia drzew, śmietniki, ławki – raptem okazało się, że na osiedlach na których przez ostatnich siedem edycji wygrywała szkoła, mogą mieszkańcy zbudować plac zabaw, czy wyremontować ścieżkę, bądź kawałek drogi - bo teraz zapisy pozwalają na to, by inicjatywy społeczne są prowadzane. Co do wypowiedzi dyrektor p. B. Bardziej zaznaczył, iż jego stanowisko w tej sprawie jest odmienne. Dlaczego szkoły nie wygrały w tym roku? Bo w końcu rodzice i dzieci głosowali w domu sami, czytając projekty z osiedli, nie zawsze wybierając to, co mają podsuwane w kartach wypełnionych w szkołach – i było to zjawisko, o którym wiedzieli wszyscy, ale nie wszyscy głośno mówili. Szkoły w tym roku przegrały nie z tego powodu, że ich wnioski znalazły się w puli ogólnomiejskiej, ale dlatego, że pandemia ograniczyła możliwość papierowego głosowania i podpisywania formularzy na wywiadówkach. Podkreślił, że jest zwolennikiem konsultacji społecznych, w jak najszerszej formule. To że niewielu mieszkańców bierze w ich udział, to skłania do zadania pytania, gdzie został popełniony błąd. Wstępnie, prezentowana uchwała ma akceptację Komisji Budżetu Obywatelskiego, jednak ostateczna decyzja zostanie podjęta po konsultacjach społecznych. Dodał, że ustawa wprowadziła możliwość głosowania każdemu mieszkańcowi, dzieciom dopiero co urodzonym, za które głosują rodzice. Komisja Budżetu Obywatelskiego jest po to, aby wyrównywać szanse w głosowaniu mieszkańców i żeby każdy głos ważył tyle samo, a nie faworyzować pewnych grup. Co do wypowiedzi przedstawicieli MOSiR, to może w ramach b.o nie powinno się kupować kajaków, tylko radni winni podjąć uchwałę o przekazaniu większych środków finansowych dla MOSiR, wtedy problemu by nie było.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji p. Łukasz Kucharski dodał, że wypowiedź przedmówcy bardzo go zabolowała, ponieważ w jego przekonaniu ideą b.o jest, by pozwolić decydować łodzianom, na co skierują swoje środki. Odnosi też wrażenie, że bardzo ambicjonalnie i emocjonalnie podchodzi się do tematu ogólnodostępności, zapominając o pierwotnej idei budżetu obywatelskiego. Jeżeli łodzianie zagłosują na wnioski, gdzie występuje potencjalna odpłatność, to oznacza, że tego chcą. Wyraził przypuszczenie, że w kolejnych latach ta mądrość łodzian nie zginie. Zwrócił uwagę, że wiele bardzo interesujących wniosków, które przy zapisach o ogólnodostępności która oznacza darmowy dostęp przez ściśle określoną liczbę godzin, przepadnie. Dlatego zwraca się z prośbą o zastanowienie nad tym. Podał przykład komunikacji miejskiej, gdzie pasażer kasuje bilet o niewielkiej wartości za korzystanie z wartego wiele milionów taboru. Czy ten środek transportu jest ogólnodostępny? Jest - ale trzeba wnieść opłatę, by móc z niego korzystać. Tak samo jest z wieloma innymi projektami.

Przewodnicząca Komisji p. Marta Przywara dodała, że ogólnodostępność w obecnej edycji została zdefiniowana ogólnikowo i było to dobre rozwiązanie. Dalsze jej restrykcyjne doprecyzowywanie może wprowadzić bardzo wiele złego, co odbije się na składanych projektach. Następnie zwróciła się z prośbą o informację nt. konsultacji społecznych w tej sprawie. Dodała, że radny p. T. Kacprzak napisał iż zgadza się z przedmówcą i niech łodzianie decydują.

Dyrektor Biura Aktywności Miejskiej p. Katarzyna Dyzio wyjaśniła, że konsultacje zaplanowano od 19 lutego do końca miesiąca, a 23 lutego odbędzie się spotkanie on-line dla mieszkańców. Natomiast obwieszczenie o mających się odbyć konsultacjach zostanie zamieszczone na stronie internetowej 12 lutego.

Na tym dyskusję zakończono.

Ad pkt 7 – Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Wiceprzewodnicząca Komisji poinformowała, że do Komisji nie wpłynęły pisma.

Spraw nie zgłoszono.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Protokół sporządziła

Magdalena Czerkawska

Przewodnicząca Komisji

Marta Przywara